



Jak zrodził się SUKCES

rozmowa z Jackiem Sadrakutą

– **Policyjne Liceum Ogólnokształcące jest laureatem Godła Liceum Roku 2016. Serdecznie gratuluję.**

– To pierwsze wyróżnienie takiego formatu, jakie otrzymała nasza szkoła. Znaleźliśmy się w gronie najlepszych placówek oświatowych w Polsce. Centralne Biuro Certyfikacji Krajowej jest instytucją nagradzającą przedsiębiorstwa, które w swojej branży wyróżniają się na tle innych. Nagroda, która stała się naszym udziałem, oznacza przyznanie logotypu do komunikacji marketingowej. Jest on równoznaczny z informacją, że jednostka używająca tego oznaczenia, czyli laureat konkursu, jest godna zaufania i świadczy usługi najwyższej jakości.

– **Jakie są kryteria przyznawania tego zaszczytowego tytułu?**

– W uzasadnieniu przyznania nam tytułu Liceum Roku 2016 kapituła konkursu napisała, że nasza szkoła została doceniona, ponieważ jesteśmy placówką, w której wdrażane są najnowsze technologie. Pozwolę sobie zacytować: „Państwa placówka poprzez zastosowanie najnowszych rozwiązań technologicznych stała się liderem wśród placówek ponadgimnazjalnych. Jesteśmy przekonani, że potencjał możliwości Placówki, a przede wszystkim wyjątkowa kadra zarządzająca, pasja i pedagogiczny profesjonalizm znacząco przyczyniły się do tego sukcesu.”

To, że lubimy nowoczesność, nie przeszkadza nam opierać procesu kształcenia na uznanych od pokoleń metodach, gdzie nauczyciel jest autorytetem, pozwalającym uczniowi mądrze wybierać. Nie brak nam rozmachu, jeśli chodzi o pracę na rzecz szkoły. Stanowimy żywy zespół szanujących się ludzi, którzy z pracy uczynili pasję. Czerpiemy satysfakcję z sukcesów naszych podopiecznych, którzy motywują nas do tego, by jeszcze bardziej się starać.

– **Zapewne droga do sukcesu nie była łatwa?**

– Tak, to prawda, początki nie były łatwe. Nawiązałem współpracę z firmą zajmującą się digitalizacją podręczników dla liceum, jeszcze zanim stało się to popularne na niższych szczeblach edukacji. Szkoła pokryła koszt zakupu e-booków i nieodpłatnie udostępniła je uczniom. Rozpoczynając naukę w PLO, każdy uczeń dostaje wysokiej jakości tablet. Pieniądze na ten cel pozyskano z dotacji oraz wygospodarowano ze środków własnych.

Warto było ponieść koszty związane ze zmianą sposobu kształcenia, bo także dzięki temu Euro-Szkoła Bis, w której skład wchodzi Policyjne Liceum Ogólnokształcące, została uhonorowana statuetką Lider Regionu w dziedzinie edukacji w 2014 r. Nagrodą tą są nagradzane przedsiębiorstwa i instytucje, które wyrastają ponad przeciętność, są animatorami zmian i „twórczego fermentu” w różnych dziedzinach.

– **Mieliśmy okazję gratulować Panu tej nagrody i tym bardziej cieszy nas fakt, że szkoła odnosi kolejne sukcesy. Jakie możliwości daje praca z tabletami?**

– Technologiczna rewolucja, jaka dokonana się w naszej szkole, była sporym wyzwaniem dla nauczycieli. Nowa sytuacja dydaktyczna zmusiła nauczycieli do zmian organizacyjnych.



– **Pańska szkoła znana jest z przyjaznej atmosfery.**

– Głęboko wierzę, że uczniowie nigdy nie są problemem, ale potencjałem. Każdy uczeń może dowiedzieć się czegoś nowego. Potwierdza to moja pięćdziesięcioletnia praktyka pedagogiczna. Oczywiście ogromne znaczenie ma indywidualne podejście do ucznia. Mam to szczęście, że udało mi się zebrać wokół siebie wyjątkowych współpracowników. Grono pedagogiczne i pracownicy administracyjni stwarzają przyjazną atmosferę, dzięki której uczniowie lubią spędzać w niej czas. Relacje uczeń-nauczyciel oparte są na wzajemnym szacunku, dialogu i możliwości wyrażania swoich opinii. Dorastając w atmosferze życzliwości, szacunku i zaufania młody człowiek nauczy się obdarzać nimi drugiego człowieka.

Istotne jest, aby problemów młodzieży nie bagatelizować, nie umniejszać. Występować, kiedy tego potrzebuje, poradzić, kiedy tego oczekuje. Wychowawca musi podchodzić do swoich uczniów podmiotowo, a nie traktować ich jako przedmiot oddziaływań pedagogicznych. Nie ma się więc co dziwić, że gdy uczniowie kończą edukację, trudno im rozstać się ze szkołą. Często wracają, by choć przez chwilę pobyc w szkolnych murach, w znajomej i przyjaznej atmosferze.

– **Wiemy, że zawsze wychodzi Pan naprzeciw oczekiwaniom rynku pracy.**

– To moja dewiza. Amerykański pedagog John Devey sto lat temu powiedział: „Nie przygotowujemy dzieci na dziś ani na wczoraj, tylko na jutro pełne pytań”. Staramy się naszych uczniów przygotować na to „jutro” nie tylko poprzez przekazywanie wiedzy. Chcemy, aby młody człowiek płynnie wszedł w dorosłe życie. Staramy się rozwijać tak zwane miękkie umiejętności, takie jak krytyczne myślenie, empatia, zdolność do negocjacji, pracy w grupie, radzenie sobie ze stresem, automotywacja, zarządzanie czasem i wiele innych, organizując warsztaty psychologiczne. Nie ma tego w żadnym programie szkolnym, a te umiejętności są szalenie istotne dla pracodawców, tak samo jak wykształcenie. Warto je doskonalić, ponieważ to właśnie one mogą zdecydować o zdobyciu wymarzonej pracy.

– **Gdyby Pan miał najkrócej jak się da odpowiedzieć na pytanie, jak zrodził się sukces, jakich słów by Pan użył?**

– Pasja, wizja, praca. Ciężka praca.

Ustaliła nowy porządek zajęć, w myśl którego uczniowie przejęli część odpowiedzialności za przebieg lekcji. Młodzież musiała spojrzeć na tablet jak na narzędzie pracy, a nie źródło rozrywki.

Każdy z nauczycieli przygotowujących lekcje ma możliwość korzystania z wielu pomocnych aplikacji. Zawierają one gotowe projekty zajęć lekcyjnych, kształtujące konkretne umiejętności i dostarczające wiedzę z wielu dziedzin nauki. W ten sposób unika się popadania w szkolną rutynę. Przed humanistami otworzyły się wirtualne drzwi licznych bibliotek i galerii sztuki, nauczyciele przedmiotów ścisłych zyskali dostęp do multibooków i aplikacji, które ożywiły szkolne wykłady. Liczne platformy edukacyjne pozwalają także w prosty sposób tworzyć i publikować autorskie scenariusze zajęć i dzielić się nimi z nauczycielami z całego świata. Tablet w rękach nauczyciela jest również niezastąpionym narzędziem w dostosowywaniu treści kształcenia do indywidualnych potrzeb edukacyjnych ucznia. Wprowadza wielopoziomowość nauczania. Sprawia, że nauka staje się ciekawsza.

Muszę podkreślić, iż wdrożenie tego projektu nie byłoby możliwe bez zaangażowania i determinacji pani Kingi Krzemińskiej i mojego syna Krzysztofa Sadrakuty.

– **Czy tablet zastępuje tradycyjne nauczanie?**

– Podkreślam raz jeszcze, że intensywne korzystanie z tabletów nie eliminuje tradycyjnych sposobów sprawdzania wiadomości. Nie rezygnujemy ze sprawdzianów i prac klasowych, które są doskonałym treningiem dla przyszłych maturzystów. Zdominowanie nauki przez pracę z tabletem kształci jednak w uczniach umiejętność holistycznego podejścia i szukania różnych metod rozwiązywania problemów. Decyzja o wprowadzeniu kształcenia wyłącznie z użyciem tabletów mogła się wydawać ryzykowna. Jednak czas pokazał, że była słuszna. Sposoby wykorzystywania tabletów i innych urządzeń multimedialnych na lekcjach są nieograniczone. Powszechność dostępu do informacji ze wszystkich dziedzin nauki wymusza poznanie mechanizmów ich selekcji i wartościowania.

„...Życzeń sztucznie składanych nie powiem.
Tak jest!
Kochani moi, mili,
byście szanowali siebie i innych,
byście docenili pomoc i sami ją okazywali,
byście byli sobą i w tym byciu sobą Kimś się stawiali.”

(Fragment wiersza Weroniki Chudej
uczennicy I klasy Policyjnego Liceum Ogólnokształcącego)

*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
życzy
Jacek Sadrakuta*